

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

w sprawie **J. W.** (poprzednio P.)

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 11 czerwca 2019 r.,

wniosku obrońcy skazanego

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem

na wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 23 kwietnia 2015 r., sygn. akt XXI K [...],

### **p o s t a n o w i ł:**

**1. wniosek oddalić;**

**2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. S. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 442 (czteryście czterdzieści dwa) zł i 80 (osiemdziesiąt) gr, w tym 23 % podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie wniosku o wznowienie postępowania na rzecz skazanego jako wyznaczony obrońca z urzędu;**

**3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania wznowieniowego.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 r. wydanym w sprawie XXI K [...], uznał J. W. (poprzednio P.) za winnego tego, że: w dniu 5 maja 2000 r. w J., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia S. B., czterokrotnie ugodził go nożem, powodując obrażenia w postaci dwóch ran kłuto ciętych po lewej stronie klatki piersiowej, rany kłutej powłok klatki piersiowej po prawej stronie na wysokości II przestrzeni międzyżebrowej, kierującej się ku górze, drobnego otarcia naskórka na wysokości brzucha oraz rany kłutej ramienia prawego, przy czym rana kłuto - cięta w dole pachowym lewym penetrowała w głąb klatki piersiowej do jamy opłucnowej i uszkadzała miąższ płucny, doprowadzając do obfitego krwotoku, powodując naruszenie narządów ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, a do zgonu pokrzywdzonego nie doszło z uwagi na szybko udzieloną pomoc medyczną, to jest czynu z art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą opublikowaną w Dz. U. z 1997 r., nr 88, poz. 553 w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego. Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II AKa [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, iż podstawę wymiaru kary stanowi przepis art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., a w pozostałym zakresie wyrok ten utrzymał w mocy.

Od tego wyroku Sądu Apelacyjnego kasację wniósł obrońca skazanego, ale Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 9 lutego 2016 r., sygn. akt IV KK 8/16, oddalił tą kasację jako oczywiście bezzasadną.

W dniu 29 kwietnia 2019 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy z urzędu skazanego o wznowienie, na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a i b w zw. z art. 542 § 1 i § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 w zw. z art. 9 § 2 i art. 544 § 2 k.p.k., postępowania w powyżej opisanej sprawie i uchylenie wydanych w niej wyroków Sądów obydwu instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

Nadto w trybie art. 97 k.p.k. w zw. z art. 9 § 2 k.p.k. obrońca wniósł o przeprowadzenie czynności sprawdzających poprzez:

a) przeprowadzenie dowodu z dokumentu prywatnego, tj. pisma oskarżonego doręczonego Sądowi Okręgowemu w K. dnia 12 grudnia 2014 r. (k. 340)

na okoliczność spostrzeżeń oskarżonego co do przebiegu wydarzeń oraz nieścisłości w zakresie materiału dowodowego, a w szczególności nieodnalezionego narzędzia tj. noża myśliwskiego będącego przedmiotem przestępstwa i jego odniesienia do ran zadanych S. B., jak również brak odniesienia się przez Sądy do nienagannego trybu życia oskarżonego w okresie od 1999 r. do 2014 r., a także jego postawy zaprezentowanej w trakcie trwającego postępowania tj. przejawu czynnego żalu oskarżonego odnośnie jego poprzedniego trybu życia;

- b) przeprowadzenie dowodu z dokumentu prywatnego, tj. pisma oskarżonego doręczonego Sądowi Okręgowemu w K. dnia 26 czerwca 2015 r. (k. 610) na okoliczność wskazywania przez oskarżonego na pojawiające się nieścisłości w zakresie materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych, w szczególności co do sprzecznych zeznań świadków B. i N., a także działania w ramach obrony koniecznej, co zostało całkowicie pominięte przez sąd w dokonywanych ustaleniach, a w konsekwencji pozbawiło oskarżonego prawa do obrony;
- c) zweryfikowanie dlaczego urząd prokuratorski oraz Sądy obu instancji odstąpiły od przeprowadzenia obligatoryjnego w sprawach o zbrodnie wywiadu środowiskowego w trybie art. 212 k.p.k. w sytuacji gdy postawa skazanego przez 14 lat od zdarzenia uległa znaczącej zmianie, a J. W. prowadził ustabilizowane życie rodzinne i nie popadł w tym czasie w żaden konflikt z prawem, a w aktach sprawy znajdował się wyłącznie wywiad z 1978 r., czyli sprzed 35 lat od dnia wydania wyroku, a następnie przeprowadzenie wywiadu środowiskowego;
- d) zweryfikowanie dlaczego urząd prokuratorski oraz Sądy obu instancji odstąpiły od przeprowadzenia eksperymentu procesowego, tj. wizji lokalnej z udziałem oskarżonego, pokrzywdzonego oraz świadków zdarzenia, pomimo znacznego upływu czasu od dnia zdarzenia do dnia wydania wyroku (tj. ok. 15 lat), a nadto pomimo, iż od początku w zeznaniach świadków i pokrzywdzonego pojawiły się liczne rozbieżności w zakresie przebiegu zdarzenia, a jedynymi świadkami wskazującymi na winę J. W. były zeznania pokrzywdzonego i jego partnerki, które to zeznania winny być oceniane z odpowiednią ostrożnością, a przeprowadzenie eksperymentu pozwoliłoby na ustalenie rzeczywistego

przebiegu całego zdarzenia, które nigdy nie zostało opisane w całości, a jedynie jego fragmenty, a bez ustalenia całego przebiegu zdarzenia nie można dokonać prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu, a następnie przeprowadzenie eksperymentu procesowego z udziałem powyższych stron postępowania;

- e) zweryfikowanie dlaczego urząd prokuratorski oraz Sądy obu instancji odstąpiły od przesłuchania sierż. sztab. J. S., który w notatce sporządzonej w dniu 6 maja 2000 r. w ramach czynności rozpoznawczych na miejscu zdarzenia, wskazał, że według wiedzy napotkanego przypadkowo przychodnia konkubina poszkodowanego A. P.: „nie chciała wzywać Policji”, pomimo ran, których doznał jej partner, a nadto, że mężczyzna zastrzegł, że nie poda swojego imienia, a zeznania funkcjonariusza w tym zakresie mogły mieć wpływ na ocenę ewentualnego zamiaru przy ocenie zdarzenia (notatka z dnia 6 maja 2000 r. - k. nr 2), a następnie przeprowadzenie dowodu z zeznań wskazanego świadka.

Nadto wniósł o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, które nie zostały uiszczzone, ani w całości, ani w części.

Prokurator Prokuratury Krajowej w piśmie z dnia 21 maja 2019 r. wniósł o oddalenie opisanego powyżej wniosku o wznowienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek jest bezzasadny i to w stopniu oczywistym.

Przystępując do wskazania powodów takiej merytorycznej oceny zasadności przedmiotowego wniosku już na wstępie należy zauważyć jego ułomności formalne, które niekiedy utrudniają odczytanie rzeczywistych intencji wnioskującego i jednoznacznego ustalenia wskazywanych przez niego podstaw prawnych prezentowanego stanowiska. obrońca przywołuje wprawdzie przepis art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., ale zarówno lit. a i b z równoczesnym wskazaniem przepisu „art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k.”, jednak już bez uszczegółowienia konkretnej bezwzględnej przyczyny odwoławczej, która miała by *in concreto* zaistnieć. Równocześnie jako podstawę do wznowienia obrońca wskazuje przepis art. 9 § 2 k.p.k. Taka redakcja podstawy prawnej przedmiotowego wniosku sprawia, że można mieć w istocie uzasadnione wątpliwości czego w istocie wnioskujący żąda i w czym upatruje podstawę tych swoich postulatów. Stosownie do wskazań przepisu art. 542 § 3 k.p.k. postępowanie wznowia się z urzędu tylko w razie ujawnienia się

jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Przy czym przepis ten nie poszerza dla stron podstaw wznowieniowych, a jedynie tworzy podstawy wznowienia postępowania *ex officio* (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2013 r., III KZ46/13, LEX nr 1350557). Dalej, obrońca przywołuje zarówno literę a, jak i b pkt 2 § 1 art. 540 k.p.k. Powstaje przez to wątpliwość, czy owe „nowe fakty lub dowody” (pomijając w tym miejscu to, czy rzeczywiście je stanowią te przez wnioskującego określone) mają wskazywać na to, czy skazany „nie popełnił czynu albo czyn nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze” (lit. a), czy na to, iż skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary” (lit. b). Ten brak konsekwentnego wskazania we wniosku konkretnej podstawy prawnej ujętych w nim żądań jest na pewno uchybieniem istotnym. Poza sporem pozostaje, że wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie, co do których istnieje prawne domniemanie poprawności. W postępowaniu o wznowienie postępowania ciężar uprawdopodobnienia podstaw do wznowienia spoczywa na wnioskodawcy. Nie działa bowiem w tym postępowaniu zasada ciężaru dowodu wynikająca z zasady domniemania niewinności, skoro została ona obalona prawomocnym wyrokiem skazującym. Taki charakter tej instytucji procesowej sprawia, że jej podstawy i tryb postępowania są ściśle w przepisach rozdziału 56 kodeksu postępowania karnego określone, które to regulacje nie mogą podlegać dowolnej interpretacji. Wznowienie postępowania może nastąpić na wniosek strony lub z urzędu, przy czym, w tym drugim przypadku (jak to już zauważono), tylko z powodu uchybień wskazanych w art. 439 k.p.k. Oznacza to, iż Sąd wznowieniowy w przypadku złożenia wniosku o wznowienie postępowania przez stronę jest zobowiązany, ale i tylko uprawniony, do rozważenia jego zasadności jedynie w kontekście podstaw wznowienia wskazanych w tym wniosku i przytoczonych tam w związku z nimi okoliczności.

Czyniąc to przede wszystkim należy zauważyć, że trafnie wprawdzie podkreślano w judykaturze, że przez nowe dowody w rozumieniu przepisu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. należy rozumieć nie tylko nieznane przedtem sądowi i stronom

źródła dowodowe (np. świadek, biegły), lecz także nieznanymi sądom i stronom środki dowodowe (np. zeznania świadka), (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 2004 r., III KO 312/02, OSNKW 20043, nr 10, poz. 99), to jednak wskazana w tym przepisie podstawa wznowieniowa nie może służyć poszukiwaniu dowodów w celu weryfikacji hipotez opartych na odmiennej ocenie przeprowadzonych w sprawie dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń. Ma ona bowiem wskazywać na takie nowe fakty lub dowody, które z dużym prawdopodobieństwem świadczą o tym, że podstawa faktyczna lub prawna skazania jest obarczona poważnym błędem. To prawdopodobieństwo powinno właśnie wynikać z nowych faktów lub dowodów ujawnionych po zakończeniu procesu, które nie były znane sądom pierwszej oraz drugiej instancji w chwili orzekania oraz stronom. Innymi słowy, nowe fakty lub dowody stanowią podstawę do wznowienia tylko wtedy, gdy mogą w wiarygodny sposób podważyć prawidłowość przyjętych uprzednio ustaleń faktycznych.

Dokonując zatem w kontekście tych wymogów oceny zgłoszonych w przedmiotowym wniosku „nowych faktów lub dowodów” zauważyć należy, iż:

- pisma pisane przez skazanego do sądu w toku postępowania pierwszoinstancyjnego (z dnia 12 grudnia 2014 r. - k. 340) oraz do sądu odwoławczego (nazwane „rewizją wyroku z dnia 23 czerwca 2015 r.” - k. 610), tak ze względu na swój charakter pism procesowych oskarżonego zawierających jego stanowiska procesowe, jak też zawartą w nich treść, nie stanowią „nowych faktów lub dowodów” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Niezależnie od takiej ich samoistnej oceny, odnotować należy, że pisma te były znane sądom obydwu instancji, skoro zostały sporządzone przez oskarżonego w toku rozpoznawania przez sądy jego sprawy;
- prezentowana w uzasadnieniu wniosku polemika z poczynionymi w sprawie ustaleniami i podjęta próba podważenia trafności dokonanej wówczas oceny dowodów w sprawie zebranych, także nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego „samo przez się kwestionowanie ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sądowe, to jest podważanie tych ustaleń bez wskazania na nowe fakty lub dowody, nie może być uznane za podstawę

wznowienia postępowania. W toku postępowania o wznowienie nie jest przecież dopuszczalne badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej przez sądy orzekające w sprawie” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 listopada 1994 r., III KO 67/94, LEX nr 22092);

- przedmiotowy czyn został popełniony przez skazanego w dniu 5 maja 2000 r. Pomimo podjętych przez funkcjonariuszy policji czynności zmierzających do zatrzymania skazanego i rozesłaniu za nim listu gończego w dniu 6 czerwca 2000 r. został on zatrzymany przez funkcjonariuszy policji z Komendy w L. dopiero w dniu 2 marca 2014 r. Zważywszy na to, że skazany w czasie pierwszego przesłuchania po zatrzymaniu podał, że „ostatnie lata przebywał w L., mieszkał tam w różnych miejscach”, posługiwał się nie swoim nazwiskiem i po wypadku na ulicy półtora roku wcześniej „nie wszystko pamięta” (k. 541) przeprowadzenie o nim wywiadu środowiskowego nie było praktycznie możliwe i było tylko następstwem ukrywania się przez skazanego w różnych miejscach przez prawie 14 lat. Stąd też podjęta przez prokuratora decyzja o odstąpieniu sporządzania wywiadu, na podstawie art. 214 § 3 k.p.k. (k. 355), była w pełni uzasadniona. Niezależnie od tego zauważyć należy, iż domaganie się we wniosku „zweryfikowania” z urzędu - rzekomych, czy rzeczywistych - zaniechań dowodowych, których miały się dopuścić organy procesowe (niezależnie od wagi tych sygnalizowanych braków i znaczenia dla zapadłych w sprawie rozstrzygnięć) i czynienie tego w aspekcie wykazywania zaistnienia „nowych faktów lub dowodów”, należy uznać za procesowo bezskuteczne w postępowaniu wznowieniowym. Tak wobec prawomocności skazania będącego przedmiotem wniosku o wznowienie, jak i wobec faktu, iż to na składającym ten wniosek ciąży obowiązek wskazania nowych faktów lub dowodów, które uzasadniają wysokie prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania albo skazania za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą niż to, za które go skazano. Tym bardziej, iż zgłaszane przez autora wniosku w pkt c, d i e (niesłusznie – w jego ocenie - zaniechane) czynności dowodowe, z uwagi na swój charakter oraz upływ czasu, który nastąpił od zaistnienia przypisanego skazanemu prawomocnie przestępstwa, tak rozumianego prawdopodobieństwa błędności owego skazania

nie są w stanie wykazać. I to niezależnie od tego, że ukrywanie się przez skazanego uniemożliwiło (abstrahując od oceny potrzeby takiej czynności procesowej dokonanej w kontekście zeznań samego pokrzywdzonego i osób z nim wówczas obecnych na miejscu zdarzenia) przeprowadzenie tego eksperymentu (a tylko możliwość jego w nim udziału i wola przedstawienia przebiegu zdarzenia mogły spowodować taką decyzję), zaś obecnie skazany bronił się tym, że „nie pamięta że coś takiego było, pamięta, że tam pił” (k. 270), co powoduje, iż taki eksperyment nie byłby też już możliwy do przeprowadzenia.

Z tych wszystkich względów nie znajdując podstaw do uznania trafności przedmiotowego wniosku należało go oddalić.

Wobec obecnej sytuacji majątkowej skazanego opisanej w piśmie Dyrektora Zakładu Karnego w O. z dnia 19 marca 2019 r. (k. 6 akt SN), mocą art. 624 § 1 k.p.k. należało zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania wznowieniowego.

O wynagrodzeniu dla obrońcy z urzędu orzeczono na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 17 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przed adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714).

Z tych względów postanowiono jak wyżej.